

GA

Kraków
P.V. Biblioteka
Jagiellońska

LWOWSKA

Cena egzemplarza
Telefon Redakcji i Administracji

I CODZIENNIE WIECZOREM.

Adres Redakcji i Administracji:
LWÓW, UL. CHORAŻCZYŹNY 31.**Personalja.**

Lwów, 9. września.

Przybył do Lwowa na Targi Wschodnie p. wiceminister komunikacji Eberhardt.

Worsje o nominacji b. kier. MSZ. w swoim gabinecie Witosa p. Kaj. Morawskiego na stanowisko posła polskiego w Helsingforsie powtarzają się coraz częściej. W sferach rządowych w tym kierunku nie zaprzeczają się. Podważanie nominacji p. Morawskiego nastąpić ma w dniach najbliższych.

Sprawy sejmowe.

Lwów, 9. września.

Marsz. Rataj nie ustalił jeszcze terminu odbycia pierwszego posiedzenia Sejmu. Decyzja Marszałka doznała zwłoki ze względu na to, że wicemarszałkowie Sejmu, z którymi w takich rzeczach Marszałek Sejmu komunikuje się, nie są jeszcze w komplecie w Warszawie. Narazie bawią w Warszawie tylko wicemarsz. Daszyński i Gdyk tak, że dopiero po przybyciu dalszych wicemarszałków będzie ustalony termin. Nastąpi to prawdopodobnie do 2 do 3 dni. Wczoraj p. Marszałek Sejmu odbył konferencję z wicemarszałkiem Daszyńskim, p. Niedziałkowskim, jak również konferował z posłami, którzy pokazali się w gmachu sejmowym.

P. wicepremier Bartel wyjechał do Druskiennik. Wyjazd wicepremiera łączy się z otwarciem sesji sejmowej oraz koniecznością omówienia z Marszałkiem Premierem Pilsudskim taktyki rządu podczas tej sesji. W kołach politycznych kolportują pogłoskę, że Marsz. Pilsudski wyraził życzenie przybycia do Warszawy na dzień otwarcia sesji.

Piosenka na starą nutę.

Lwów, 9. września.

W prasie rząd. ogłoszona została w drodze dekretu zmiana czwartego i piątego artykułu konstytucji litewskiej mówiących o terytorjum Litwy. Zmiana ta posiada formalny charakter. Znaczenie jest jednak, iż artykuł 4 uzupełniono punktem, według którego stolicą Litwy jest Wilno, przeniesienie stolicy do jakiegokolwiek miasta może być przeprowadzone jedynie w drodze specjalnej uchwały parlamentu. Rząd litewski w celach wyłączenia agitacyjnych zamierza przeprowadzić referendum dla zaakceptowania tej zmiany. W związku z tem zastrzyła się już akcja antypolska rządowej prasy litewskiej. Pewne zarysowujące się odwieńczenie w stosunkach obu państw, jest w ten sposób przekreślone.

Zniesienie ordynansów.

Lwów, 9. września.

W związku z przygotowaniem preliminarza budżetowego na r. 1928/29 w Min. spraw wojsk. omawiana jest sprawa skasowania ordynansów dla wszystkich oficerów pracujących poza pułkiem lub formacją liniową, w sztabach, zakładach, szkołach wojskowych itp. Budżet nowy przewiduje sumę kilku milionów złotych jako ekwiwalent dla oficerów za odebranie ordynansu. Miesięcznie wynosić on będzie dla oficera 80 zł. Zniesienie ordynansów osobistych wejdzie w życie z d. 1. kwietnia 1928.

Polski projekt paktu o nieagresji.

Lwów, 9. września.

Polscy rzeczoznawcy prawni oświadczyli, że projekt paktu o nieagresji przez przedstawicieli wielkich mocarstw, są dla delegacji polskiej nie do przyjęcia, albowiem sprowadzałyby one do zera całą wartość praktyczną deklaracji.

Według pism niemieckich delegacja polska zasięgnęła opinii ekspertów prawnych, którzy uznali, że projektowana wspólna rezolucja państw lozarniejskich nie może być przez Polskę ani przyjęta ani poparta.

„Tägl. Rundschau“ pisze, że po przedstawieniu delegacji niemieckiej, które odbyło się w środę o godz. 11, strona niemiecka przeszła do przekonania, że rezolucja w obecnej formie może być przez Niemcy przyjęta. Dr. Stresmann złoży w tym duchu oświadczenie na Zgromadz. Ligi. W rezolucji jest powiedziano, że należy zrezygnować ze wszystkich środków wojny agresywnej i że na wypadek konfliktu wyczerpane być mają wszystkie środki pokojowe. Jest to fakt o wybitnym znaczeniu, ponieważ przeciwnicy rozbrojenia pozbawieni są jednego z najważniejszych argumentów. Rezolucja obecna nie ma już nic wspólnego z Locarnem wschodnim. Nie jest już ta-

jemnicą, że zarówno Chamberlain i Briand od samego początku wypowiedzieli się przeciw rozszerzaniu traktatu lozarniejskiego na granice wschodnie.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze, że rezolucja obecna będzie miała wielkie znaczenie moralne z uwagi na fakt, że 47 państw ją poprze. Idea rozbrojenia zostanie przez rezolucję wzmocniona, ponieważ przeciwnicy rozbrojenia nie będą mogli w przyszłości operować swoimi argumentami. Powszechnie podkreślany jest fakt, że zarówno francuski, jak i angielski minister spraw zagranicznych wypowiedzieli się w tym duchu, iż umowy lozarniejskie dają odpowiednią gwarancję nie tylko na zachodzie, lecz i na wschodzie i że wszelkie dodatkowe umowy są zbędne. Niemcy są w tem zainteresowane, aby i inne państwa przyłączyły się do tej tezy.

Delegat Grecji Politis wygłosił szeroko zakrojoną mowę, w której odrzuca wniosek holenderski, przychylając się natomiast do propozycji polskiej, o ile ona stanowi deklarację zasadniczą. Politis zakończył świetne wywody, oklaskiwany z zapalem przez zebranie.

Ulgi podatkowe dla powodźian.

Lwów, 9. września.

Koła rządowe pragną przyjść z jak najdalej idącą pomocą powodźianom z Małopolski Wschodniej. Między innymi Min. skarbu zamierza ludności zamieszkałej na terenach dotkniętych przyznać daleko idące ulgi podatkowe przy zastosowaniu istniejących przepisów.

Prof. Caro członkiem Komis. opiniodawczej.

Lwów, 9. września.

Z inicjatywy wiceprem. dr. Bartla jako prezesa komitetu ekonomicznego Rady Min. został zaproszony do uczestnictwa w komisji opiniodawczej prof. Leopold Caro ze Lwowa, wybitny znawca spraw społeczno-ekonomicznych.

Afera szpiegowska w Katowicach.

Lwów, 9. września.

Jak z dalszych materiałów wynika, „Kattowitzer Zeitung“, „Kattowitzer Buchdruckerei“ i „Kados“ były pokrywką dla akcji szpiegowskiej na rzecz Niemiec. Nowo uzyskane szczegóły w tej sprawie rzucają światło nader niekorzystne na osoby zajmujących się szpiegowaniem dla Niemiec. Nie byli to ideowcy pracujący z pobudek wyższych, lecz kryminaliści, mający szereg sprawek na sumieniu. Lober wicedyrektor „Kattowitzer Zeitung“ w r. 1926 miał w kasie deficytu na kilka tysięcy. Nic mu się jednak z tego powodu nie stało, albowiem policzono mu tę sumę jako honorarium za akcję szpiegowską. Ciekawe są szczegóły upozorowania akcji szpiegowskiej przez Guttermutha, budowniczego z Gliwic, który pobierał

za „Kattowitzer Zeitung“ 700 zł. miesięcznie jako budowniczy przedsiębiorstwa, tymczasem stwierdzono, że Guttermuth robotami budowlanymi przedsiębiorstwa wcale się nie zajmował, lecz czyniło to inne przedsiębiorstwo.

Wynika z tego, że funkcje personalu „Katt. Zeit.“ były jedynie pozornie dla skuteczniejszego uprawiania szpiegostwa. Aresztowani mieli przydzielone specjalnie separowane pomieszczenia w lokalu „Katt. Zeit.“ dla prowadzenia owej niecznej roboty. Samochód „Katt. Zeit.“ był zawsze do dyspozycji szpiegów. Personal „Katt. Zeit.“ składał się przeważnie z obywateli niemieckich. Stwierdzone szpiegostwo na rzecz Niemiec uprawiane przez personal „Kattow. Zeit.“ wywołało w szerokich kołach społeczeństwa polskiego ogromne oburzenie i spowodowało żądanie zamknięcia tej gazety.

Nici roboty szpiegowskiej aresztowanych prowadzą do konsulatu niemieckiego w Katowicach. Jeden z oskarżonych przyznał się że szereg adresów znalezionych w jego notatce znanych władzom bezpieczeństwa szpiegów otrzymał z tego konsulatu.

Nowe ofiary lotnictwa.

Lwów, 9. września.

Samolot ameryk. „Old Glory“, który usiłował dokonać lotu przez Atlantyk, należy uważać za stracony. Wszelkie poszukiwania za obu lotnikami i ich pasażerem pozostały bez skutku. W obecnych warunkach atmosferycznych jest rzeczą wykluczoną, ażeby lotnicy mogli się byli utrzymać na Atlantyku na jego powierzchni w gumo-

wej łódce. Tak więc Atlantyk pochłonął nowe ofiary.

Hernst, który finansował lot samolotu „Old Glory“ wyznaczył nagrodę w wysokości 25.000 ft. szt. za odnalezienie samolotu oraz jego załogi.

Katastrofa samolotowa.

Lwów, 9. września.

W czasie manewrów międzywojennych w Ziemi Radomskiej samolot systemu „Spad nr. 2“ przewrócił się w powietrzu. Lotnik por. L. Berski nie mógł zapobiedz katastrofie i z wysokości 1000 mtr. runął wraz z aparatem odnosząc ciężkie obrażenia. Berski zmarł w 3 godziny po katastrofie. Tragicznie zmarły pilot był jednym z najlepszych naszych oficerów lotniczych.

Hoover kandyduje.

Lwów, 9. września.

Koła zbliżone do Hoovera donoszą, że ma on zamiar w ciągu najbliższych 4 tygodni przedłożyć prezydentowi swą dymisję. Hoover chce kandydować na stanowisko prezydenta, wobec tego dalsze pozostawanie w gabinecie Coolidge'a uniemożliwiłoby energiczną kampanię wyborczą.

Zabójca Trajkowicza.

Lwów, 9. września.

Ryski koresp. „Słowa“ podaje kilka interesujących szczegółów z życiorysu zabójcy Trajkowicza, „kurjera“ poselstwa sowieckiego w Warszawie, Gustiewa. Jest on absolwentem moskiewskich kursów dla agitatorów (agitkurs) i współpracował w specjalnym oddziale G. P. U. Przez czas pewien pracował w t. zw. „registraturze“ i jeszcze przed oficjalnym przydzieleniem do poselstwa sowieckiego w Warszawie jeździł do stolicy Polski kilkakrotnie w charakterze kurjera, spełniającego poruczenia G. P. U., dotyczące wywiadu wojskowego. Rodowe nazwisko Gustiewa jest Zatobin. Jest on synem byłego funkcjonariusza policji carskiej, który zdołał pozyskać zaufanie komunistów i jest obecnie kierownikiem cyrkułu policyjnego w Astrachaniu. Dzięki protekcji siostry Zatobina, która jest maszynistką w tajnym wydziale G. P. U., został on przydzielony do poselstwa ZSSR, w Warszawie.

Zatonięcie okrętu.

Lwów, 9. września.

Koło Malty zatonał jugosłowiański okręt wojenny. Załoga prawdopodobnie została uratowana.

Majaczenia sowieckie o wojnie.

Lwów, 9. września.

Szef intendatury armii sowieckiej, Kork w rozkazie dziennym do podwładnych sobie instytucji, zajmujących się zaopatrzeniem i uzbrojeniem armii, wskazuje, że Sowjety znajdują się w przededniu wojny i dlatego wszystkie magazyny i wszystkie składy winne być doprowadzone do stanu odpowiadającego planom mobilizacyjnym.

